



**Finał WOŚP
już za nami!**

Strona 2



**300 000 zł
dla klubów
sportowych
i stowarzyszeń**

Strona 4



**Wywiad z Krystyną
Chamier-Gliszczyńską –
autorką książki „Feniks
umiera tylko raz”**

Strona 9

Panorama Leśnej.pl

MIESIĘCZNIK GMINY LEŚNA

WWW.PANORAMALESNEJ.PL

20 LUTEGO 2025

NR 2 (150)

NAKLAD 3000 EGZ.

MIESIĘCZNIK BEZPŁATNY

ISSN 2084-3674

Bartek Kisiel – błyskawica polskiej lekkiej atletyki

25 stycznia 2025 roku w hali COS OPO w Spale wydarzyło się coś wyjątkowego – młody talent polskiej lekkiej atletyki – mieszkaniec naszej gminy – Bartek Kisiel, zapisał się w historii sportu, ustanawiając nowy halowy rekord Polski juniorów w biegu na 600 metrów. Fenomenalny wynik – 1:17.64 – to nie tylko najlepszy rezultat w kraju, ale również najwyższe osiągnięcie na świecie w tej kategorii w obecnym sezonie!

Droga na szczyt

Bartek Kisiel pochodzi z niewielkiego sołectwa Stankowice, lecz jego ambicje sięgają daleko poza granice rodzinnej miejscowości. Już w Szkole Podstawowej w Smolniku dał się poznać jako utalentowany biegacz. To właśnie tam jego wyjątkowe zdolności dostrzegł nauczyciel wychowania fizycznego, Jarosław Zimowicz, który zachęcił go do dalszego rozwijania pasji.

Decydującym krokiem w karierze Bartka była współpraca z Klubem Sportowym SMS Szklarska Poręba, gdzie pod okiem doświadczonych trenerów Anny i Piotra Rostkowskich zaczął intensywnie trenować, doskonaląc technikę i budując formę. Dzięki konsekwencji i ciężkiej pracy sukcesy przyszły niemal naturalnie, a rekord ustanowiony w Spale to efekt lat wyrzeczeń i determinacji.

Cel: Mistrzostwa Europy Juniorów

Rekordowy bieg w Spale to jedynie przystanek w drodze Bartka do wielkich sukcesów. Głównym celem na ten rok jest finał na dystansie 800 metrów podczas Mistrzostw Europy Juniorów

w Tampere, które odbędą się w Finlandii. Wszystko wskazuje na to, że jest na najlepszej drodze do spełnienia tego marzenia.

Sportowa rodzina

Pasja do biegania to nieodłączny element tej rodziny. Młodsza siostra Bartka – Kasia Chyłek – również zachwyca swoimi osiągnięciami – w ubiegłym roku uzyskała drugi najlepszy wynik w historii polskiej lekkiej atletyki na dystansie 600 metrów w kategorii U14. Sportowy duch i talent zdają się być przekazywane w ich rodzinie z pokolenia na pokolenie!

Przyszłość malowana złotem?

Nie mamy wątpliwości – jeśli Bartek Kisiel utrzyma formę, może stać się jednym z czołowych biegaczy na świecie. Być może już w 2028 roku zobaczymy go na największej sportowej arenie – Igrzyskach Olimpijskich w Los Angeles.

Bartku, gratulujemy i trzymamy kciuki za kolejne sukcesy! Twoja determinacja i talent są inspiracją dla młodych sportowców z naszej gminy, jak i z całej Polski! ✖



Fot. Bartek Kisiel

Stacja Nadziei – Leśna zagrała dla WOŚP!



Leśniański sztab WOŚP

Choć w tym roku organizacja 33. Finału WOŚP w Leśnej stanowiła nie lada wyzwanie ze względu na remont domu kultury, jedno było pewne – nie mogliśmy pozwolić, by ta wspaniała inicjatywa nie doszła do skutku! Z determinacją i ogromnym wsparciem lokalnej społeczności udało nam się stworzyć wydarzenie, które po raz kolejny udowodniło, jak wielkie serca mają mieszkańcy naszej gminy. 26 stycznia 2025 roku plac przy dworcu PKP zamienił się w prawdziwą Stację Nadziei, gdzie każdy mógł dołożyć swoją cegiełkę do wsparcia onkologii i hematologii dziecięcej.

Atmosfera podczas finału była niesamowita! Wypełniona dźwiękami muzyki, zapachami pysznych potraw i uśmiechami ludzi, którzy tego dnia postanowili grać razem z Orkiestrą.

Na scenie wystąpili: kapela Bruśnik ze Świecia, Łużyczanki z Pobiedznej, kapela Smolniczanie oraz Jerzy Rodziewicz, dostarczając wszystkim solidnej dawki pozytywnej energii. Do

zabawy zagrzewał i zachęcał prowadzący – Artur Fabijański.

Kulinaria również nie zawiodła. **Słodki i słony kącik** przyciągał tłumy – można było tam skosztować domowych wypieków, popcornu oraz znakomitej i legendarnej strażackiej grochówki przygotowanej przez OSP Grabiszycę. Najmłodsi mogli zaś skorzystać z strefy zaplatania kolorowych warkoczków, co cieszyło się ogromnym zainteresowaniem.

Jak co roku nie zabrakło tzw. „licytacji”, podczas których można było zdobyć unikalne przedmioty i jednocześnie wesprzeć szczytny cel. **Rekordową kwotę 1500 zł osiągnęło ręcznie wykonane pluszowe serce**

stworzone przez dzieci i pracowników Niepublicznego Przedszkola „Tęczowa Dolina” w Leśnej. Dużą popularnością cieszyła się również koszulka z **autografami wicemistrzyni olimpijskiej z Paryża – Klaudii Zwolińskiej**, którą wylicytowano za 700 zł.

Nie byłoby tego sukcesu, gdyby nie nasi **niezastąpieni wolontariusze**, którzy dzielnie kwestowali w naszej gminie. W tym roku byli to: **Jakub Andrzejewski, Gabriel Burzyński, Bianka Daniel, Katarzyna Fischer, Lena Gołdyn, Karina Jura, Grzegorz Kaczmarzyk, Lena Kozakiewicz, Zuzanna Krawczyk, Alina Lishchenko, Viktoriia Lishchenko,**

PANORAMA LEŚNEJ – MIESIĘCZNIK GMINY LEŚNA

ISSN: 2084-3674

Nakład: 3000 egz.

Wydawca: Ośrodek Kultury i Sportu w Leśnej,
ul. Elizy Orzeszkowej 5a, 59-820 Leśna,
tel.: 75 72 11 579, www.okislesna.pl

e-mail: okis@lesna.pl

Adres redakcji: Rynek 19, Leśna. tel. 75 72 11 239, wew.30

e-mail: panorama@lesna.pl

Redaktor Naczelny: Szymon Surmacz

Skład: Bartłomiej Mortas

Druk: Polska Press Sp. z o.o., Oddział Poligrafia,
Drukarnia w Sosnowcu

Materiałów niezamówionych nie zwracamy, zastrzegamy sobie prawo ich adiustacji, skracania oraz zmiany tytułów. Za wszelkie opinie wyrażane na łamach Panoramy Leśnej odpowiedzialność prawną ponoszą ich autorzy.

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam. Może odmówić ich publikacji bez podania przyczyn.

Kontakt z redakcją:

poniedziałek–piątek w godzinach
pracy Urzędu.

**Dodatkowe materiały do
artykułów oznaczonych ikoną
kodu QR na stronie www:**
<http://panoramalesnej.pl>



Maja Majewska, Zuzanna Marciniak, Jakub Miazga, Patrycja Porębska, Natalia Porębska, Aleksandr Rój, Liliana Satora, Marcin Szolc, Karolina Tarka, Eliza Tykarska, Kornelia Tykarska, Julia Walczak, Małgorzata Wrzeszcz.

Równie wielkie podziękowania należą się komisji liczącej, w skład której wchodziły: **Dorota Poźniak, Marta Solska, Katarzyna Czerwińska i Halina Galik**. Dzięki ich precyzji każda złotówka została skrupulatnie podliczona i przekazana do Fundacji WOŚP.

Tegoroczny finał nie mógłby się odbyć bez zaangażowania **wielu osób, firm, instytucji i stowarzyszeń**, które włączyły się w organizację wydarzenia.

Szczególne podziękowania kieruję do:

- **władz samorządowych:** Burmistrza Leśnej Szymona Surmacza, Zastępcy Burmistrza Marcina Mireckiego, Przewodniczącego Rady Miejskiej Waltera Straszaka oraz Radnych Rady Miejskiej w Leśnej.
- **placówek edukacyjnych:** rodziców i kadry z Miejsko-Gminnego Przedszkola im. Kubusia Puchatka w Leśnej, kadry Niepublicznego Przedszkola Leśne Elfiki, rodziców, dzieci i kadry z Niepublicznego Przedszkola „Tęczowa Dolina”, rady rodziców oraz uczniów ze Szkoły Podstawowej im. Jana Pawła II w Smolniku, uczniów i kadry ze Szkoły Podstawowej im. Kornela Makuszyńskiego w Pobiednej.
- **sołectw:** Smolnik, Kościelniki Górne i Janówka, Stankowice, Świecie, Pobiedna, Szyszkowa, Grabiszyc, Miłoszów.
- **pracowników** Ośrodka Kultury i Sportu w Leśnej.
- **szuż dbających o bezpieczeństwo wolontariuszy:** Ochotniczej Straży Pożarnej z Grabiszyc oraz Komisariatu Policji w Leśnej.
- **firm oraz organizacji:** Ciastkarni Bednarskich przy ul. Osiedle w Leśnej, Odlewni Metali Baworowo S.A., Klubu Sportowego Szyszkowa, Klubu Żeglarskiego Izery, Studia Urody Magdaleny Dolińskiej, Strefy Piękna Rozalii Liegier i Moniki Witkoś, Fundacji „Stacja Fitness”, Miejsko-Gminnego Klubu Sportowego Włóknarz Leśna, Stowarzyszenia Razem Możemy Więcej, Agnieszki i Józefa



Kapela Smolniczanie

Pilińskich z Domu na Leśnej Górze w Miłoszowie, Anety Tarki z Agroturystyki Nad Strumykiem w Stankowicach, Marzeny i Kingi Sikorskich z Artystycznego Prezentu w Leśnej, Marty i Jerzego Stachyrów z Restauracji Babie Lato w Kościelnikach Górnych, Małgorzaty i Marka Borysiewiczów z Pokoi Gościennych MAR-GO w Złotnikach Lubańskich oraz zespołu muzycznego BASS-TON.

- **osób prywatnych:** Nikoli Drozd, Bogusława Tiuchty, Ireny Dudzińskiej, Anny i Tomasza Mąki, Marzenny Ogrodowicz-Straszak, Alicji

Kozak, Anety Michalewskiej, Renaty Skrzyńskiej, Grażyny Kędzierzkiej, Katarzyny Cymbało, Jolanty Świerczyńskiej, Marty i Rafała Klapetków, Elżbiety Kurniłowicz, Klaudii Suśniak, Magdaleny Chabraszewskiej, Agaty Turczynowicz, Ewy Kotlińskiej, Bernadetty Maciekiewicz, Piotra Trzeciaka, Daniela Hyżego, Wioletty Kalińskiej, Rafała Trzeciaka, Rafała Andrzejewskiego, Kacpra Madury, Szczepana i Renaty Tykarskich, Agaty Daniel, Pawła Sztermela, Mieczysława Jańczyka, Grzegorza Madury, Eweliny Krawczyk, Małgorzaty Gruszki.

Dzięki ogromnej hojności mieszkańców i zaangażowaniu wolontariuszy, w tym roku sztab w Leśnej zadeklarował zebraną kwotę w wysokości: **29 245,41 zł + 254,01 EUR + 74 CZK!** Wszystkie dokumenty zostały przekazane do Fundacji WOŚP i oczekujemy oficjalnego rozliczenia.

Leśna gra z WOŚP od lat i nie zamierza przestać! Dziękuję wszystkim, którzy byli częścią tego wielkiego przedsięwzięcia. Do zobaczenia na **34. Finale w 2026 roku!** ✖

Joanna Burdajewicz

Szef sztabu nr 7391 przy OKiS w Leśnej



Jerzy Rodziejewicz

300.000,00 zł dla klubów sportowych i stowarzyszeń

Gmina Leśna przeznaczyła 300.000,00 zł dla klubów sportowych i stowarzyszeń w tegorocznym konkursie na realizację zadań publicznych!

Gmina Leśna od wielu lat wspiera organizacje pozarządowe działające na rzecz mieszkańców. W ramach dotacji na 2025 rok samorząd przeznaczył znaczne środki – aż 300 000,00 zł, które umożliwią klubom sportowym

i stowarzyszeniom realizację zadań publicznych z dwóch obszarów: wspierania i upowszechniania kultury fizycznej oraz kultury, sztuki, ochrony dziedzictwa narodowego. Już 2 stycznia bieżącego roku burmistrz Leśnej ogłosił otwarty konkurs ofert na wsparcie realizacji powyższych zadań publicznych. Mogły w nim uczestniczyć organizacje pozarządowe oraz podmioty wymienione w art. 3 ust. 3 ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie. Tegoroczna edycja konkursu spotka-

ła się z dużym odzewem. Wpłynęło łącznie 14 ofert z czego 6 dotyczyło przedsięwzięć związanych z kulturą, sztuką i ochroną dziedzictwa narodowego, a 8 koncentrowało się na inicjatywach sportowych. Każda z propozycji została wnikliwie przeanalizowana przez komisję konkursową, powołaną zarządzeniem burmistrza Leśnej nr 14/2025 z dnia 13 stycznia 2025 roku. Zespół poddał ocenie wartość merytoryczną projektów, ich zgodność z założeniami konkursu oraz realny wpływ na społeczność.

Podział środków – kto skorzysta?
Dzięki dofinansowaniu kluby sportowe i stowarzyszenia będą mogły realizować liczne wydarzenia dla mieszkańców, zgodne ze złożoną ofertą i w ramach ich działalności statutowej. Przyznane dotacje zostaną przeznaczone w głównej mierze na sport (łącznie: 270.00,00 zł) oraz między innymi na organizację festiwali, biesiad, warsztatów, zajęć i innych kulturalnych aktywności (łącznie: 30.000,00 zł).
Podział środków przedstawiono w poniższych tabelach.

KULTURA, SZTUKA, OCHRONA DÓBR KULTURY I DZIEDZICTWA NARODOWEGO							
Lp.	Numer oferty	Nazwa podmiotu	Nazwa zadania	Koszt całego zadania w zł	Oczekiwana dotacja w zł	Uzyskane punkty (średnia)	Propozycja Komisji: dotacja w 2025
1.	1/2025	Stowarzyszenie „Niezależnych Inicjatorów Wsi Aktywnej – NIWA”	„Dla każdego coś ciekawego”	15 000,00	12 000,00	84,00	11 000,00
2.	2/2025	Stowarzyszenie Zamek Czocha	„Zapalmy znicze pamięci” – rajd samochodowy dla uczczenia 80 rocznicy marszu śmierci więźniów obozu Gross-Rosen filia Hartmannsdorf”	1 950,00	1 400,00	38,67	0,00
3.	3/2025	Kapela „Bruśnik” ze Świecia	„Zorganizowanie cyklu biesiad ludowych”	10 500,00	7 000,00	71,67	4 500,00
4.	4/2025	Stowarzyszenie „Przedszkole Marzeń”	„Moja okolica mnie zachwyca/ podróże małe i duże”	15 094,65	11 215,72	90,00	11 000,00
5.	5/2025	Stowarzyszenie Zamek Czocha	„Odtworzenie spalonej tablicy informacyjnej na szlaku turystycznym Zamek Czocha – Zamek Świecie”	2 700,00	1 800,00	38,33	0,00
6.	6/2025	Stowarzyszenie Zamek Czocha	„Pociąg do historii” II Leśniański Festiwal Historyczny”	9 600,00	7 000,00	69,33	3 500,00
RAZEM:				54 844,65	40 415,72	-	30 000,00

WSPIERANIE I UPOWSZECHNIANIE KULTURY FIZYCZNEJ							
Lp.	Numer oferty	Nazwa podmiotu	Nazwa zadania	Koszt całego zadania w zł	Oczekiwana dotacja w zł	Uzyskane punkty (średnia)	Propozycja Komisji: dotacja w 2025
1.	7/2025	Stowarzyszenie Klub Sportowy Szyszkowa	„Organizacja zajęć i rozgrywek piłkarskich dla młodzieży i dorosłych”	29 900,00	23 920,00	79,00	15 000,00
2.	8/2025	Miejsko-Gminny Klub Sportowy „Wtókniarz” Leśna, Stowarzyszenie Kultury Fizycznej	„Upowszechnianie kultury fizycznej i sportu w dyscyplinie piłka nożna wśród dzieci, młodzieży i dorosłych z terenu Gminy Leśna”	166 140,00	132 840,00	85,00	100 000,00
3.	9/2025	Stowarzyszenie Ludowy Zespół Sportowy „Fatma” Pobiedna	„Promowanie kultury fizycznej i sportu jako zdrowego stylu życia wśród mieszkańców Pobiednej w dyscyplinie piłka nożna”	100 400,00	71 400,00	82,67	55 000,00
4.	10/2025	Fundacja „Stacja Fitness”	„Wspieranie i upowszechnianie kultury fizycznej”	28 773,90	22 973,90	49,67	0,00
5.	11/2025	Ludowo-Uczniowski Klub Sportowy „KWISA”	„Popularyzacja kultury fizycznej wśród mieszkańców Gminy Leśna poprzez organizację zajęć sportowych oraz zawodów sportowych w dyscyplinie kajak polo i kajakarstwie górskim”	107 841,00	85 141,00	82,33	55 000,00
6.	12/2025	Stowarzyszenie „Niezależnych Inicjatorów Wsi Aktywnej - NIWA”	„Kultura fizyczna leśniańskich Seniorów na łonie natury”	34 400,00	27 400,00	38,33	0,00
7.	13/2025	Fundacja Fucco	„Bezpieczna kobieta 2”	23 300,00	15 000,00	49,00	0,00
8.	14/2025	Stowarzyszenie Kultury Fizycznej LKS „Granica Miłoszów”	„Promowanie zdrowego stylu życia i aktywności fizycznej wśród lokalnej społeczności”	84 900,00	63 600,00	81,00	45 000,00
RAZEM:				575 654,90	442 274,90	-	270 000,00

Wsparcie organizacji pozarządowych to inwestycja w rozwój społeczności, która przynosi korzyści wszystkim mieszkańcom. Gmina Leśna po raz kolejny pokazuje, że aktywnie anga-

żuje się w tworzenie przestrzeni do działalności społecznej, kulturalnej i sportowej. Takie inicjatywy sprawiają, że region staje się atrakcyjniejszym miejscem do życia, a jego mieszkań-

cy mają możliwość rozwijania swoich pasji i talentów. Dzięki temu wsparciu lokalne organizacje mogą nadal prężnie działać, inspirując do aktywności i integrując społeczność wokół

wspólnych wartości. To najlepszy dowód na to, że warto inwestować w ludzi i ich pomysły! ✖

Śmierć bliskiej osoby a prawne formalności

Przejsie przez wszystkie formalności po utracie kogoś z najbliższych osób nie jest proste. Dopełnianie wszystkich urzędowych spraw wymaga, byśmy zachowali w nich odpowiednią kolejność, przedstawili najważniejsze dokumenty oraz dopilnowali terminów. Z tego powodu trzeba odwiedzić kilka różnych miejsc oraz urzędów.

Formalności po śmierci rodzica, małżonka, dziecka lub innej bliskiej osoby wymagają poinformowania pewnych osób i instytucji. Są to m.in.:

- Urząd Stanu Cywilnego
- Lekarz/pogotowie ratunkowe (karta zgonu).
- ZUS (zasiłek pogrzebowy, ewentualnie renta rodzinna),
- Miejsce pracy/nauki,
- Urząd Miasta/Urząd Gminy (wymeldowanie),
- Bank (zamknięcie konta).

Karta zgonu jest to dokument wystawiany przez lekarza, lekarza pogotowia lub ratownika medycznego, który stwierdza zgon. W sytuacji, gdy osoba zmarła wcześniej przebywała w szpitalu lub innej placówce opiekuńczej, kartę zgonu wystawić może prowadzący zakład. Z kolei, gdy do śmierci doszło w wyniku wypadku lub istnieje podejrzenie, że do zgonu doszło w wyniku przestępstwa, wówczas dokument wystawiany jest przez odpowiednie służby.

Z kartą zgonu musisz udać się do Urzędu Stanu Cywilnego (USC), który uzupełnia kartę zgonu o dalsze informacje dotyczące miejsca zamieszkania zmarłego, wykształcenia oraz jego stanu cywilnego. Jest to dokument, który będzie ci potrzebny w dalszych formalnościach.

W urzędzie stanu cywilnego nastąpi wystawienie aktu zgonu. Będzie on podstawą do uzyskania zasiłku pogrzebowego i ubezpieczenia. Aby go otrzymać należy dostarczyć wystawioną przez lekarza kartę zgonu i dowód osobisty zmarłego. Zarówno kartę zgonu, jak i akt zgonu należy złożyć w kancelarii parafialnej lub zarządzie cmentarza, gdzie zostanie zorganizowany pochówek.

W USC składamy wniosek o 3 odpisy aktu zgonu. Są one niezbędne do

ewentualnego postępowania spadkowego lub uzyskania pieniędzy z polisy na życie.

Na zgłoszenie śmierci w USC masz 3 dni od stwierdzenia zgonu.

Akt zgonu możesz zgłosić bez względu na to, czy jesteś spokrewniony ze zmarłym. Zgłoszenia może dokonać:

- małżonek lub dzieci osoby zmarłej,
- najbliższe spokrewnione osoby oraz powinowaci,
- osoby mieszkające w miejscu, w którym doszło do zgonu,
- osoby, które były świadkami zgonu,
- administrator budynku, w którym doszło do zgonu,
- szpital lub placówka opiekuńcza, jeśli do zgonu doszło na ich terenie.

Wśród tego, co zrobić po śmierci bliskiego, powinno znajdować się załatwienie o jego sprawy „ziemskie”. Nie zawsze są one jednak tak oczywiste. Jakie formalności po śmierci powinno się jeszcze dodatkowo dopełnić?

- Rozwiązanie lub przepisanie umowy na wodę i ścieki.
- Zamknięcie konta w banku.
- Rozwiązanie umów telekomunikacyjnych.
- Rozwiązanie lub przepisanie umów z dostawcami gazu, prądu, internetu lub innych mediów.
- Zgłoszenie do sądu wniosku o rozpoczęcie spraw spadkowych.
- Wygaszenie kont społecznościowych.

Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumenta wydał poradnik, do którego warto sięgnąć. Publikacja pn. „O czym pamiętać po stracie bliskiej osoby” jest dostępna pod adresem:

<https://uokik.gov.pl/public/publikacje> ✕

Sylvia Mowczko

Remont świetlicy wiejskiej w Stankowicach zakończony!



Mieszkańcy Stankowic wreszcie mogą cieszyć się odnowioną świetlicą wiejską. W styczniu bieżącego roku zakończono prace remontowe, które obejmowały przede wszystkim modernizację sali głównej – miejsca spotkań i integracji społeczności lokalnej. Dodatkowo odnowiono kuchnię oraz pomieszczenie gospodarcze, co znacząco poprawiło funkcjonalność obiektu.

Przez wiele miesięcy budynek był wyłączony z użytku ze względu na wymianę instalacji elektrycznej. To kluczowe przedsięwzięcie zostało sfinansowane ze środków funduszu sołeckiego, co dowodzi, jak istotny dla mieszkańców był ten remont – zdecy-

dowali się oni przeznaczyć wspólne środki na jego realizację, traktując go jako priorytetowe zadanie. Dodatkowo całość prac remontowych, których koszt wyniósł 156.210,00 zł została w pełni pokryta z budżetu gminy, co umożliwiło przeprowadzenie niezbędnych modernizacji.

Za realizację inwestycji odpowiedzialna była firma Malarstwo-Murarstwo-Dekarstwo Bogdan Remez z Lubania. Dzięki wykonanym pracom obiekt znów może pełnić swoją społeczną rolę, oferując komfortowe warunki do organizacji wydarzeń i spotkań. Mamy nadzieję, że świetlica będzie tętnić życiem przez długie lata, służąc kolejnym pokoleniom mieszkańców Stankowic. ✕

Nieodpłatna Pomoc Prawna w Gminie Leśna

Nieodpłatna Pomoc Prawna kierowana jest do wszystkich obywateli, którzy nie mają możliwości opłacenia kosztów usługi prawnika. Z usługi może również skorzystać osoba fizyczna prowadząca jednoosobową działalność gospodarczą niezatrudniająca innych osób w ciągu ostatniego roku.

W Gminie Leśna punkt Nieodpłatnej Pomocy Prawnej zlokalizowany jest w budynku Urzędu miejskiego w Leśnej, Rynek 19 w pokoju nr 2 (parter). Radcy prawi przyjmują dwa razy w tygodniu:

środa 9:00-13:00 (Radca Prawny Szymon Biniaszczyk)
piątek 10:00-14:00 (Radca Prawny Jacek Żyła)
 (z wyjątkiem ostatniego piątku miesiąca)

W ostatnie piątki miesiąca w godzinach od 10:00-14:00 świadczone jest Nieodpłatne Poradnictwo Obywatelskie

Z danych otrzymanych ze Starostwa Powiatowego w Lubaniu w 2024 roku w punkcie w Leśnej udzielono 131 porad prawnych.



Zachęcamy do przyłączania się do sieci wodno-kanalizacyjnych na terenie Gminy Leśna

Z myślą o poprawie komfortu życia mieszkańców oraz ochronie środowiska zakończono istotne prace nad rozbudową infrastruktury wodno-kanalizacyjnej. W 2021 roku do użytku oddano nową sieć kanalizacyjną i wodociągową na terenie Smolnika oraz Leśnej (ul. Wiejska i Elizy Orzeszkowej). Natomiast w 2024 zakończono dalszą rozbudowę sieci w kierunku Miłoszowa oraz ul. Elizy Orzeszkowej w Leśnej.

Korzyści dla mieszkańców

Nowa infrastruktura niesie ze sobą liczne udogodnienia, w tym:

- Wygodę i oszczędność czasu związane z brakiem konieczności obsługi zbiorników bezodpływowych/osadników przydomowych oczyszczalni,
- 1 m³ ścieków odprowadzanych kanalizacją jest znacznie tańszy niż 1 m³ odbieranych nieczystości ciekłych,
- Troskę o środowisko – nowoczesna infrastruktura ogranicza ryzyko zanieczyszczenia wód gruntowych i gleby,

- Podniesienie wartości nieruchomości – dostęp do dobrze rozwiniętej infrastruktury sanitarnej jest istotnym atutem na rynku nieruchomości.

Zachęta do przyłączenia się do sieci

Aby w pełni wykorzystać potencjał nowej sieci kanalizacyjnej istotne jest, aby jak najwięcej nieruchomości zostało do niej podłączonych. Apelujemy do mieszkańców Miłoszowa, Smolnika i Leśnej o skorzystanie z tej możliwości. Przyłączenie się do systemu to nie tyl-



ko obowiązek wynikający z przepisów prawa, ale przede wszystkim korzyść dla właścicieli nieruchomości oraz całej społeczności.

Warto podkreślić, że możliwość przyłączenia się mają również właściciele nieruchomości na terenach już wcześniej skanalizowanych, którzy dotąd tego nie uczynili. To doskonała okazja, by wspólnie zadbać o czystsze środowisko i lepsze warunki życia. Zachęcamy do skorzystania z powstających możliwości, by wspólnie zadbać o czystsze środowisko i lepsze warunki życia.

Jak dokonać przyłączenia?

Proces przyłączenia do sieci wodno-kanalizacyjnej nie jest skomplikowany i składa się z kilku podstawowych kroków:

1. **Złożenie wniosku** – pierwszy krok to złożenie wniosku o wydanie technicznych warunków przyłączenia

2. **Uzyskanie warunków technicznych** – w odpowiedzi na wniosek mieszkańcy otrzymują szczegółowe wytyczne dotyczące podłączenia.
3. **Uzgodnienie rozwiązań technicznych planowanego przyłącza** – mieszkańcy składają do uzgodnienia m.in. dokładną trasę przyłącza
4. **Wykonanie robót budowlanych** – właściciel nieruchomości organizuje prace związane z budową przyłącza.
5. **Odbiór techniczny, inwentaryzacja powykonawcza** – po zakończeniu prac następuje kontrola i odbiór przyłącza przez pracowników Referatu Gospodarki Komunalnej.

Gdzie uzyskać więcej informacji?

Wszelkie szczegóły dotyczące procesu przyłączenia można uzyskać w Referacie Gospodarki Komunalnej, ul. Elizy Orzeszkowej 11b w Leśnej, pokój nr 25. ✕

Segregujemy odzież i tekstylia

Od 1 stycznia 2025 roku segregujemy odzież i tekstylia jako obowiązkową frakcję odpadów. Każdy z nas ma obowiązek selektywnego zbierania odpadów tekstylnych, co ma na celu przede wszystkim zwiększenie poziomu recyklingu oraz zmniejszenie ilości odpadów trafiających na składowiska. Dotychczas odzież i wyroby tekstylne mogły trafiać do pojemników na odpady zmieszane. Jak już wcześniej informowaliśmy z dniem 1 stycznia odpady tekstylne muszą być selektywnie zbierane.

Gdzie zatem możemy oddać wysegregowaną odzież i tekstylia?

Na terenie Punktu Selektywnego Zbierania Odpadów Komunalnych (PSZOK) w Leśnej znajdującego

się przy ul. Orzeszkowej już od dawna ustawiony był kontener na odpady tekstylne. Niedawno ZGiUK w Lubaniu sp. z o.o. dostarczył dwa nowe pojemniki z przeznaczeniem osobno na odzież i osobno na tekstylia. Przekazywane

odpady powinny być czyste, suche i spakowane w worki.

Do pojemnika na odzież wrzucamy odzież codzienną, spodnie, bluzki, swetry, koszulki, bielizna, odzież sportowa, paski, torebki, plecaki, odzież wierzchnia, kurtki, płaszcze, rękawiczki, buty.

Do pojemnika na tekstylia wrzucamy koce, kołdry, poduszki, firany, zasłony, obrusy, pościel, poszewki, ręczniki, narzuty, ścierki

Zamiast wyrzucać odzież, można dać jej drugie życie. Niepotrzebne, ale jeszcze niezniszczone rzeczy można oddać osobom potrzebującym lub sprzedać poprzez media społecznościowe lub na platformach sprzedażowych.

Odzież i tekstylia można przekazać także do siedziby OSP Leśna, przy ul. Elizy Orzeszkowej 19A, która prowadzi zbiórkę. W ten sposób wspomagamy OSP w zakupach sprzętu.



Przypominamy, że PSZOK jest czynny w poniedziałki od godz. 10:00 do godz. 18:00 (za wyjątkiem dni wolnych od pracy). ✕



ZASADY SEGREGACJI ODPADÓW

PAPIER 	SZKŁO 	METALE I TWORZYWA SZTUCZNE 	BIO 	ODPADY ZMIESZANE (RESZTKOWE) 
UWAGA! ODPADY WRZUCAJ CZYSTE I SUCHY • OPAKOWANIA Z PAPIERU I TEKSTURY • MAKULATURĘ • ULOTKI • KARTONY • ZESZYTY, KSIĄŻKI • PAPIER BIUROWY I SZKOLNY • GAZETY • KATALOGI • CZASOPISMA • PAPIER PAKOWY • TOREBKI PAPIEROWE	UWAGA! ODPADY WRZUCAJ PUSTE, BEZ NAKRĘTEK I REKLAMÓWEK • PUSTE SZKLANE BUTELKI PO NAPOJACH I ŻYWNOŚCI • PUSTE SZKLANE SŁOIKI • PUSTE SZKLANE BUTELKI PO KOSMETYKACH	UWAGA! ODPADY WRZUCAJ OPRÓŻNIONE Z ZAWARTOŚCI • CZYSTE FOLIOWE TOREBKI • KARTONY PO MLEKU I NAPOJACH • PLASTIKOWE NAKRĘTKI • PLASTIKOWE BUTELKI PO NAPOJACH • OPAKOWANIA PO ŚRODKACH CZYSTOŚCI, KOSMETYKACH • OPAKOWANIA METALOWE I ALUMINIOWE • PUZKI PO NAPOJACH ALUMINIOWE LUB METALOWE	UWAGA! ODPADY WRZUCAJ BEZ WORKÓW I REKLAMÓWEK • KUCHENNE RESZTKI ROŚLINNE • OBIERKI, SKÓRKI WARZYW I OWOCÓW • RESZTKI POCHODZENIA ROŚLINNEGO (FUSY PO KAWIE I HERBACIE) • TRAWĘ • LIŚCIE • DROBNE GAŁĘZIE • KWIATY I KRZEWY	ODPADY POZOSTAŁE PO SEGREGACJI KTÓRYCH NIE MOŻEMY PODDAĆ RECYKLINGOWI LUB KTÓRYCH NIE MOŻNA WRZUCIĆ DO POJEMNIKÓW NA SELEKTYWNA ZBIÓRKĘ
NIE NALEŻY WRZUCAĆ DO POJEMNIKÓW LUB WORKÓW				
• PAPIERU TŁUSZCZEGO • PIELUCH • CHUSTECZEK I RĘCZNIKÓW JEDNORAZOWYCH • BRUDNEJ LUB MOKREJ MAKULATURY • WACIKÓW KOSMETYCZNYCH • PAPIERU Z FOLIĄ (NP. KOPERTY)	• SZKLANEK, KIELISZKÓW • SZKŁA OKIENNEGO, OKULAROWEGO • PORCELANY, CERAMIKI • KRYSZTAŁÓW, ŻYRANDOLI • ŻARÓWEK • LAMP, REFLEKTORÓW • IZOLATORÓW • ZASTAWY STOŁOWEJ • LUSTER, WAZONÓW • SZYB SAMOCHODOWYCH • ZNICZY	• OPAKOWAŃ PO AEROLACH • OPAKOWAŃ ZABRUDZONYCH TŁUSZCZEM • PIELUCH, CHUSTECZEK • RĘCZNIKÓW JEDNORAZOWYCH • NACZYŃ JEDNORAZOWYCH • UBRAŃ I OPAKOWAŃ Z TEKSTYLÓW • OPAKOWAŃ PO ŚRODKACH OCHRONY ROŚLIN (NP. NAWOZU) • WIADEREK	• ZWIERZĘCYCH RESZTEK KUCHENNYCH: RESZTKI MIĘSA, KOŚCI, SKÓRY • ODPADÓW ZMIESZANYCH • KOŚCI I ODCIĄGÓW ZWIERZĘCYCH • DREWNA • POPIOŁU • ŻWIRU • KAMIENI	• ODPADY WIELKOGABARYTOWE • ZUŻYTY SPRZĘT ELEKTRYCZNY I ELEKTRONICZNY • ŻARÓWKI • BATERIE • OPAKOWANIA PO FARBACH • SZKŁO OKIENNE • GRUZ • ODZIEŻ, TEKSTYLIA 

ODDAJ ZALEGAJĄCY STARY I NIE POTRZEBNY SPRZĘT ELEKTRYCZNY LUB TEKSTYLIA ABY DBAĆ O ŚRODOWISKO ORAZ WSPOMÓC ZAKUP SPRZĘTU DLA STRAŻY POŻARNEJ.

ELEKTROŚMIECI ORAZ TEKSTYLIA



PUNKT ZBIÓRKI
ul. Elizy Orzeszkowej 19A
w OSP LEŚNA

PRZYJMujemy

- 
 - LODÓWKI
- 
 - PRALKI
- 
 - TELEWIZORY
- 
 - SPRZĘT RTV AGD
- 
 - TELEFONY KOMPUTERY
- 
 - ZUŻYTE BATERIE
- 
 - TEKSTYLIA

Zadzwoń aby uzyskać więcej informacji lub zgłosić adres odbioru
 NACZELNIK 733 791 663
 ZASTĘPCA NACZELNIKA 570 929 351



**Chronić środowisko,
wspieramy strażaków!**
OSP LEŚNA



OSP na straży środowiska

- 

700

Już ponad 700 Jednostek OSP jest w naszym projekcie!
- 

1 000 000

Ponad 1 000 000 zł przekazanych środków.
- 

13 872

13 872 zł to najwyższa kwota jaką otrzymała Jednostka za pojedynczą zbiórkę elektrycznych śmieci.
- 

2 800

2 800 ton elektrycznych śmieci trafiło do recyklingu.

Ogólnopolski projekt współrealizowany przez:

Patronat honorowy:



Władysław Stanisław Reymont – patron roku 2025

Rok 2025, ogłoszony przez Senat Rzeczypospolitej Polskiej Rokiem Władysława Stanisława Reymonta, to doskonała okazja, by na nowo odkryć twórczość tego niezwykle pisarza, którego powieści do dziś stanowią fundament polskiej literatury. W roku 2025 mija bowiem sto lat od jego śmierci, a jego dzieła wciąż pozostają aktualne, wciąż poruszają i inspirują. Reymont, laureat Nagrody Nobla, zasłynął przede wszystkim jako twórca epickich obrazów polskiego społeczeństwa, w tym najsłynniejszego dzieła – „Chłopów”, które do dziś uznawane jest za arcydzieło literatury światowej.

Władysław Stanisław Reymont, urodzony w 1867 roku początkowo nie zamierzał zostać pisarzem. Po krótkiej nauce zawodu krawieckiego, pracy aktorskiej w wędrownych trupach teatralnych oraz funkcjonowaniu w różnych drobnych urzędach, w końcu przeniósł się do Warszawy, by całkowicie poświęcić się pisarstwu. Jego pierwsze wiersze ukazały się już w 1882 roku, ale dopiero w 1894 roku zyskał miano zawodowego literata.

W swojej twórczości Reymont nie bał się poruszać trudnych tematów, przedstawiając w swoich powieściach zarówno życie miejskie, jak i wiejskie. To właśnie „Chłopi” – monumentalne dzieło o życiu polskich chłopów – przyniosły mu międzynarodową sławę. Powieść, pełna realizmu, pełna emocji, pełna ludzkiej tragedii i codziennych zmagani, była przełomem w literaturze. Akademia Szwedzka, przyznając mu Nagrodę Nobla w 1924 roku, doceniła uniwersalizm jego dzieła, kompozycyjną harmonię i plastyczność obrazów. Krytycy podkreślali również mistrzostwo Reymonta w odzwierciedlaniu rytmu życia w polskiej wsi, z jej trudami, radościami i dramatami, które nigdy nie tracą na aktualności.

Pisarz był także świadkiem wielkich zmian społecznych i politycznych swojego czasu. Z bliska obserwował wydarzenia rewolucji 1905 roku, które opisał w swoich „Kartkach z notatnika”, a jego zaangażowanie w sprawy narodowe było nie mniej intensywne. Był członkiem Ligi Narodowej, a w czasie I wojny światowej występował w obronie niepodległości Polski, podpisując m.in. telegram dziękczynny do wiel-

kiego księcia Mikołaja Mikołajewicza, w którym mówił o przyszłości przyjaźni między narodami słowiańskimi. Jego życie było pełne pasji i zaangażowania, zarówno w literaturze, jak i w sprawach narodowych. Zmiany, jakie przyniósł XX wiek, znalazły swoje odbicie w jego twórczości, a Reymont, choć nie był bezpośrednio związany z polityką, zawsze miał swoje zdanie na temat spraw kluczowych dla Polski. Autor nie tylko opisywał życie społeczeństwa, ale także wnikliwie analizował ludzkie emocje, które wciąż pozostają aktualne, niezależnie od epoki. Jego powieści stanowią nie tylko ważny zapis historyczny, ale również głęboki komentarz do natury ludzkiej, która nie zmienia się z dnia na dzień. „Chłopi”, „Ziemia obiecana”, „Komediantka” – wszystkie te utwory to nie tylko obrazy przeszłości, ale także wciąż żywe, poruszające opowieści o ludziach, którzy pragną godnie żyć, kochać, walczyć, marzyć.

Rok 2025, który Senat RP ogłosił Rokiem Władysława Stanisława Reymonta, to doskonała okazja do refleksji nad jego twórczością, która nie tylko zachwyca literacką precyzją, ale również porusza problemy, które wciąż pozostają aktualne w życiu społecznym. To również okazja, by na nowo przeczytać „Chłopów” czy „Ziemię obiecaną” – dzieła, które nie starzeją się, a raczej wciąż zyskują na głębi i znaczeniu. Reymont pozostaje jednym z najwybitniejszych twórców w historii Polski, a przypomnienie jego sylwetki w 2025 roku to przypomnienie o wartości literatury, która trwa, rozwija się i nie pozwala zapomnieć o tym, co najważniejsze. ✕



Serdecznie zapraszamy
mieszkańców do wzięcia udziału
w cyklu

Będę grał w grę!

JAKĄ?
RUMMIKUB

DLA KOGO?
DZIECI W WIEKU 7+
MŁODZIEŻ
DOROŚLI I SENIORZY

KIEDY?
KAŻDY PIĄTEK,
W GODZINACH 14:00-17:00

GDZIE?
CZYTELNIA BIBLIOTEKI W RATUSZU

OKiS leśna

Nie umiesz grać?
Przyjdź, nauczymy Cię!
Więcej informacji na stronie www.okislesna.pl

Wywiad z Krystyną Chamier-Gliszczyńską – autorką książki „Feniks umiera tylko raz”

Pani Krystyna Chamier-Gliszczyńska – mieszkanka Pobiednej, pracownik tamtejszej szkoły, kobieta z pasją, która postanowiła zrealizować swoje marzenie i wydać napisaną przez siebie książkę. Premiera „Feniks umiera tylko raz” miała miejsce 28 stycznia 2025 r. i z tej okazji pragniemy zachęcić Państwa do lektury i poznania szczegółów dotyczących procesu tworzenia książki. Niniejszy wywiad został przeprowadzony przez uczniów uczęszczających na zajęcia koła dziennikarskiego w Szkole Podstawowej im. Kornela Makuszyńskiego w Pobiednej.

- **Pani Krystyno, proszę powiedzieć nam, skąd pomysł na książkę? Co było dla Pani źródłem inspiracji?**
- Pomysł narodził się z pasji do oglądania i czytania anime i fantasy. Niestety, w większości znanych mi utworów, główna bohaterka była słaba, nie potrafiła powiedzieć „nie”, sprzeciwić się, ciągle czekała na ratunek, nie była niezależna. Dlatego stwierdziłam, że warto stworzyć postać żeńską, która będzie silniejsza, sprytniejsza i waleczna. Taka właśnie jest główna bohaterka mojej książki. Książka jest osadzona w nurcie fantasy.
- **Pisanie książki jest z pewnością żmudnym procesem, jak długo trwały prace nad „Feniks umiera tylko raz”?**
- Pisanie książki zajęło mi około 2 lat z dłuższymi przerwami. Gdyby je odliczyć to pewnie wyszedłby niecały rok. Trudno mi powiedzieć, czy jest to długo, książka liczy ponad 200 stron.
- **Czy może Pani uchylić rąbka tajemnicy i powiedzieć, o czym jest książka?**
- Książka opowiada losy młodej kobiety Airi April, która zostaje porwana z własnego domu i wywieziona do tajemniczego instytutu,

w którym są wszelkie możliwe istoty magiczne. Tam rozpoczyna trening i powoli odkrywa swoje prawdziwe pochodzenie. Gdy jej życie zaczyna się układać, jej najbliższą przyjaciółkę spotyka tragiczny los a ona poprzysięga zemstę. Książka jest skierowana do czytelników, którzy lubią świat fantasy oraz silne postacie kobiece w literaturze.

- **Czy planuje pani kontynuację historii, kolejne tomy?**
- Jak najbardziej. Aktualnie nanoszę ostatnie poprawki przed wysłaniem drugiej części do wydawnictwa i mam nadzieję, że zostanie ona przyjęta z tak dużym entuzjazmem, jak pierwsza.
- **Pytanie, które na pewno zada sobie, większość czytelników. Gdzie można kupić Pani książkę?**
- Egzemplarze można nabyć poprzez stronę internetową wydawnictw: lubimyczytac.pl, tania książka.pl, bonito.pl, a także w formie e-booków na stronach Legimi.pl czy empik.go
- **Na zakończenie, jaką radę ma pani dla młodych ludzi, chcących spróbować swoich sił na rynku wydawniczym?**
- Jedną i najważniejszą radą jaką mogę od siebie dać to nie poddawać się.



KRYSTYNA CHAMIER-GLISZCZYŃSKA

SPOTKANIE AUTORSKIE

Historie pełne wampirów, magicznych istot, tajemnic i mrocznych intryg

28 LUTEGO 2025
O GODZ. 17:00



Miejsce spotkanie: Czytelnia na parterze w ratuszu
Rynek 19, 59-820 Leśna. Wstęp wolny!

Nawet jeśli ktoś uważa że nie damy rady, albo że to jest zbędne lub niepotrzebne, to nie warto w siebie wierzyć, brnąć do przodu i próbować. Szkoda czasu na pisanie do szuflady.

- **Dziękujemy Pani serdecznie za rozmowę. Życzymy powodzenia oraz wielu owocnych spotkań autorskich. Zachęcamy wszystkich Państwa do przeczytania „Feniks umiera tylko raz”.**
- Również dziękuję za możliwość rozmowy i przybliżenia czytelnikom

mojej książki. Zachęcam do przeczytania, myślę, że każdy w tej historii znajdzie coś dla siebie.

Koło dziennikarskie przy Szkole Podstawowej im. Kornela Makuszyńskiego w Pobiednej z opiekunem Edytą Wrońską

Spotkanie autorskie z Panią Krystyną Chamier-Gliszczyńską odbędzie się 28.02.2025 roku o godzinie 17:00 w Bibliotece Publicznej w Leśnej (czytelnia w ratuszu, Rynek 19). ✕

Dzień Rolnika w Grabiszycach Górnych



17 stycznia 2025 roku świetlica wiejska w Grabiszycach Górnych stała się miejscem uroczystego spotkania lokalnych rolników z okazji Dnia Rolnika. Wydarzenie, które zazwyczaj przypada na maj, tym razem zostało przeniesione na okres świąteczno-noworoczny – czas, kiedy codzienne obowiązki pozwalają na chwilę wytchnienia. Decyzja organizatorów okazała się strzałem w dziesiątkę, zapewniając uczestnikom okazję do refleksji nad minionym sezonem oraz budowania więzi w atmosferze pełnej serdeczności.

Obchody rozpoczęły się od podziękowań skierowanych do rolników za ich codzienny trud i nieoceniony wkład w rozwój lokalnej społeczności. Uroczystość była także okazją, by złożyć życzenia na nowy sezon pracy. Szczególne słowa uznania wyrazili

Burmistrz Leśnej, Szymon Surmacz, oraz Przewodniczący Rady Miejskiej, Walter Straszak, którzy podkreślili, jak ważną rolę odgrywają rolnicy w kształtowaniu przyszłości regionu.

Na spotkaniu pojawiło się wiele znanych osób, które wspierają rozwój

rolnictwa na szczeblu lokalnym i regionalnym. Wśród gości znaleźli się m.in.:

- Anna Pasternak, kierownik Biura Powiatowego Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa,
- Agnieszka Twardowska, kierownik Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Lubaniu,
- przedstawiciele referatu Gospodarki Nieruchomościami i Ochrony Środowiska Urzędu Miejskiego w Leśnej,
- oraz sołtysi z gminy Leśna.

Obecność ekspertów i przedstawicieli władz sprzyjała rzeczowym dyskusjom na tematy ważne dla lokalnych gospodarstw. Rolnicy mieli okazję wymienić się doświadczeniami, porozmawiać o wyzwaniach nadchodzącego sezonu oraz uzyskać odpowiedzi na nurtujące ich pytania. Takie spotkania to nie tylko integracja, ale także przestrzeń do

zdobywania cennych informacji, które mogą przyczynić się do lepszej organizacji pracy na polu.

Wieczór uświetnił występ muzyczny Jerzego Rodziewicza, który swoim talentem wprowadził gości w radosny nastrój. Dźwięki muzyki, wspólne rozmowy i serdeczna atmosfera sprawiły, że wydarzenie na długo pozostanie w pamięci uczestników.

W imieniu organizatorów szczególne podziękowania za gościnę skierowano do Koła Gospodyń i Gospodarzy Wiejskich „Sami Swoi” z Grabiszyc Górnych, którzy zadbali o komfort i przyjemną atmosferę podczas wydarzenia. Spotkanie zakończyło się życzeniami dla rolników – obfitego i spokojnego sezonu, pełnego sukcesów i satysfakcji z ciężkiej pracy.

Dzień Rolnika w Grabiszycach Górnych to wydarzenie, które udowadnia, jak ważne są takie inicjatywy. Dzięki nim lokalna społeczność nie tylko świętuje, ale także buduje wspólnotę, która wspiera się w codziennych wyzwaniach. ✕

Rozmowa z Łukaszem Rogalskim, trenerem Włókniarza Leśna



Trener Łukasz Rogalski, przyznał że zaczynając rundę jesienną liczył się z tym, iż jego zespół może finiszować w okolicach dziesiątego miejsce. Ostatecznie Włókniarz „zimuje” w fotelu lidera jeleniogórskiej „okręgówki” i przygotowuje się, aby wiosną utrzymać miejsce na czele tabeli.

- Jak się „zimuje” w fotelu lidera jeleniogórskiej klasy okręgowej? Spodziewałeś się, że nim będziecie po rundzie jesiennej?

• **ŁUKASZ ROGALSKI:** - Powiem szczerze, że przed rundą jesienną myślałem o miejscu w okolicy dziesiątego, a to ze względu na niekompletną kadrę, którą dysponowałem na początku okresu przygotowawczego. Na szczęście Krzysiek Mazur i Bartek Wichuła szybko wrócili do składu po kontuzjach, a Damian Berliński podpisał kontrakt na kolejny sezon. Ponadto udało się nam pozyskać Arlilsoma Ferreirę, Kamila

Osowskiego i Rafała Macioszczyka. Fotel lidera traktujemy jako nagrodę za wykonaną ciężką pracę.

- Wiosna zapowiada emocje jakich dawno w „okręgówce” nie widziało, bo realnie powalczyć o awans może nawet siedem drużyn. Różnica między wami, a siódmym Chrobrym Nowogrodzkiem wynosi sześć punktów. Jaki scenariusz przewidujesz, kto będzie nadawał ton rozgrywkom?

- Wydaje mi się, że najgroźniejszymi drużynami będą BKS Bolesławiec oraz Victoria Jelenia Góra, no

i oczywiście Apis Jędrzychowice. Pierwsza drużyna BKS wróci na swoje „stare - nowe” boisko, a Victoria całą rundę grała najlepszą piłkę o czym już wspominałem, jak rozmawialiśmy bezpośrednio po naszym spotkaniu. Apis jak to Apis - „Veni, vidi, vici”, mam nadzieję, że Leśna też w tym gronie nie zawiedzie. Jedno jest pewne, emocji nie zabraknie, ale to akurat uważam za plus tej ligi, gdzie w każdej kolejce są minimum dwa dobre mecze.

- Praktycznie każdego sezonu od wielu lat jesteście w gronie faworytów do walki o czołowe lokaty. Taka presja przeszkadza, czy nie ma to znaczenia?

- Faktycznie, zawsze jesteśmy w czołówce i co sezon zalicza się nad do grona drużyn walczących o awans. Uważam, że bardziej to nam pomaga, choćby przez wzgląd na to, iż wielu fajnych zawodników decyduje się na grę w naszych barwach, wie-

dząc, iż Włókniarz zawsze walczy o zwycięstwo.

- Teraz dla wielu kibiców faworytem nr jeden był GKS Raciborowice, ale później przewaga zespołu zaczęła topnieć, m.in. Włókniarz zabrał im punkty, do tego jako pierwszy wywiół punkt z boiska w Raciborowicach. Diabeł nie taki straszny?

- Raciborowice mają świetnych zawodników umiejących grać w piłkę. Prywatnie też są świetnymi ludźmi, ale uważam, że nie pomagają im ta cała otoczka i wrzawa medialna. Jak to się mówi, pokorne ciele dwie matki ssie. Uważam, iż wiosną pogubią sporo punktów, bo wiem, że do końca sezonu nikt im nie odpusci.

- W waszym meczu w Raciborowicach nie tylko były emocje na murawie, ale też iskrzyło na trybunach. Co się konkretnie tam wydarzyło, teraz po kilku mie-

siącach już bez zbędnych emocji możesz o tym opowiedzieć?

- Myślę, że to co miało być powiedziane zostało już powiedziane, a cały okręg doskonale wie, co się wydarzyło. Nie chcę tworzyć niepotrzebnych emocji, bo uważam, że Raciborowice i Leśna muszą skupić się na grze, a nie roztrząsaniu tego, co już minęło. Przed nami ciężka runda. Po wiem tylko, że zawodnicy obu drużyn w całej tej sytuacji pokazali klasę.
- **Wyjazdy nie były mocną stroną twojej ekipy, najbardziej chyba zaskoczyliście kibiców na minus przegrywając 2:3 w Gryfowie Śląskim. To bolało chyba bardziej niż 0:4 w Bolesławcu z BKS?**
- Dla mnie osobiście porażka to porażka, nie ważne z kim i gdzie. Liga wielokrotnie pokazała, że na boisku wszystko może się zdarzyć, weźmy choćby pod uwagę taki mecz jak Łomnicy z Raciborowicami. Cieszy mnie, że moi piłkarze w końcu nauczyli się przegrywać, żeby później umieć wygrywać. Przegrane z BKS, czy Gryfem zmotywowały nas do jeszcze cięższej pracy, czego mamy teraz efekt.
- **Na pewno wynagrodziliście im to w Leśnej, skąd każdy wracał z pustymi rękami. Własne boisko to atut, ale mało kto potrafi go wyegzekwować tak jak to zrobiliście jesienią. Zwłaszcza, że terminarz wcale nie był łatwy, bo pokonać w tym sezonie Victorię Jelenia Góra, czy Twardego Świętoszów**

nie było łatwym zadaniem, Chrobrego Nowogrodziec również.

- Boisko w Leśnej w dniu meczu jest naszym drugim domem, a dom to święte miejsce, którego należy strzec. Mamy tam wspaniałych kibiców, od tych najmłodszych, którzy podczas treningów są: „Smurzykami”, „Młynkami” i „Berlinami”, po starszych, od lat związanych z klubem na dobre i na złe. Dla nich „gryziemy” trawę, to jest właśnie nasz cały patent na sukces. Dobrze znasz ligę, bo faktycznie były to najtrudniejsze mecze dla nas, a rywale stanowią top ligi. Nie ukrywam, że mieliśmy też trochę szczęścia w tych grach, ale jak to się mówi - szczęście sprzyja lepszym.
- **Nadal gracie w rozgrywkach strefy jeleniogórskiej Jaxan Dolnośląskiego Pucharu Polski, choć wyjazdowe mecze z Łazkiem Piszarzowice i Orłem Wojcieszów nie należały do najłatwiejszych. Zwłaszcza w Wojcieszowie niżej notowani gospodarze chyba się mocno sprężyli?**
- Puchar Polski rządzi się swoimi prawami. Startuje przed ligą, gdzie nie każdy zawodnik jest do dyspozycji z powodów urlopowo - wakacyjnych, dajesz szansę innym graczom, bo to świetna okazja, aby ich sprawdzić oraz testujesz ustawienia, czy inne rozwiązania taktyczne. Pierwsze rundy traktujemy zawsze na luzie, bo nie ukrywam, iż wielu drużynom nie po drodze jest grać mecze w tygodniu. Wraz z każdą kolejną wygraną nastawienie się zmienia. Jeśli chodzi

o mecz w Wojcieszowie, to z pełną odpowiedzialnością i świadomością mówię, że to spotkanie było „popisem” sędziego bocznego, a nie finiszową grą Orła, nic nie odbierając jego zawodnikom. Na szczęście podziękowało to mobilizując na mój zespół i przeszliśmy do następnej rundy.

- **Ćwierćfinał z Victorią w Jeleniej Górze zapowiada się bardzo interesująco. Oceniam szanse 50 na 50, jak ty to widzisz?**
- Dziękuję za obiektywizm, też podobnie postrzegam szanse drużyn w tym meczu. My zawsze gramy o wygraną, teraz będzie podobnie. Jesteśmy w gorszej pozycji, bo gramy na wyjeździe i na tę chwilę nie mam tak licznej kadry jak trener Robert Rodziejewicz. Mimo to - cytując słowa Mariusza Pudziańskiego - zapewniam: „Tanio skóry nie oddamy!”.
- **Wróćmy do ligi, to o co zagrać na wiosnę? I jeśli o pierwsze miejsce, to czy będzie ono oznaczało awans, czy wielki ból głowy w Leśnej?**
- My zawsze gramy o zwycięstwo i będę zawsze to powtarzał. Po co robić coś, jeśli w to nie wkładasz całego serca i dajesz z siebie sto procent. Włóknarz ma najlepszy zarząd z jakim miałem okazję pracować i wiem, że dla nich nie ma rzeczy niemożliwych. O awansie zawsze decydują dwie strony - zarząd i zawodnicy, w dużej mierze to właśnie od nich będzie zależało „co dalej”, jednak dzisiaj nie widzę potrzeby, aby dzielić skórę na

niedźwiedziu, gdy jesteśmy dopiero na półmetku rozgrywek.

- **W tym roku poprawi się zdecydowanie infrastruktura w lokalnych klubach. Ładnym wielofunkcyjnym obiektem zostanie oddany do użytku w Bolesławcu i tuż za waszą miedzą w Lubaniu. Jest szansa na coś podobnego w Leśnej?**
- Niestety uważam, że na tę chwilę nie ma takiej możliwości. Miasto Leśna ma wiele więcej wydatków, które muszą pokryć inne zagadnienia. Uważam też, że jeśli klubem będzie kierował nadal obecny zarząd to na sto procent kiedyś takie możliwości się stworzą. W Leśnej mamy aktualnie najlepsze boisko jakie można mieć, przy środkach jakimi dysponujemy. Tu po raz kolejny wielki ukłon dla zarządu i pozostałych działaczy za przygotowanie płyty pod mecz.
- **Jakich zmian na obiekcie Włóknarza oczekiwaliście najbardziej, co ułatwiłoby życie piłkarzom i trenerom?**
- Pewnie nie zaskoczę, chciałbym jeszcze jednego boiska do treningów. Również odwodnienie obecnego wiele, by pomogło, choć przyznam, że ostatnio wykonane prace już przynoszą efekty. Wyznam zasadę, iż trzeba się cieszyć z tego, co się ma i z tego, co mają inni. Nikomu, niczego nie zazdrościć. ✕

rozmawiał Piotr Kuban

Rozmowa była przeprowadzona przed ćwierćfinałem PP Victoria - Włóknarz.

Bal karnawałowy

„W karnawale w karnawale dookoła wielkie bale, gdy orkiestra pięknie gra, dobry humor każdy ma.”

Tegoroczny Bal Karnawałowy odbył się w przepięknej i tajemniczej scenerii Zamku Czocha. Pan Kleks słowami piosenki „Witajcie w naszej bajce...” wprowadził dzieci do tajemniczego świata bajki, w której królowa taniec i muzyka. Na sali podczas pląsów zrobiło się kolorowo. Wszyscy bawili się wesoło, uśmiech nie zniknął z niczyjej twarzy, pomimo chwilowego zmęczenia. Nie zabrakło również magii, która przemieniła Szpaka Ma-

teusza w Księcia. Dziękujemy dzieciom i rodzicom za zaangażowanie w przygotowanie pięknych balowych strojów. Szczególne podziękowania kierujemy do Pana Dyrektora Zamku Czocha, który gościł nas w pięknej zamkowej sali. ✕



Ogłoszenie płatne

KUPIĘ STARE ZDJĘCIA

z Leśnej i okolic



517 512 344



Lodowe szaleństwo uczniów szkoły podstawowej!

17 stycznia uczniowie klas 3-8 ze Szkoły Podstawowej im. Kornela Makuszyńskiego w Pobiednej, wzięli udział w wycieczce na lodowisko w Zgorzelcu, aby wspólnie spędzić czas i spróbować swoich sił w jeździe na łyżwach.

Wyjazd był propozycją nauczycieli na promowanie aktywności fizycznej wśród uczniów i zaznajamianie uczniów z różnymi dyscyplinami sportu. Jak się okazało uczniowie bardzo szybko złapali bakcyła i już po kilkunastu minutach sprawnie poruszali się po lodowisku, czerpiąc z tego sporą radość. Wielu

z nich, zachęconych wyjazdem, kontynuuje swoją przygodę z łyżwami na lodowisku w pobliskim Frydlądzie. Cieszymy się, że nasi uczniowie chcą spędzać czas aktywnie i z niecierpliwością czekamy na kolejne, wspólne wyjazdy. ✕

Edyta Wrońska



Przedszkolny konkurs recytatorski „Cztery Pory Roku”

24 stycznia w naszej placówce został rozstrzygnięty Przedszkolny Konkurs Recytatorski „Cztery pory roku”.

Byliśmy świadkami niesamowitych występów przedszkolaków, którzy podjęli się wyzwania i wcielili się w rolę małych aktorów. W konkursie udział wzięło 13 uczestników, spośród których komisja konkursowa wyłoniła laureatów:

- W kategorii dzieci 3,4 –letnich
- I miejsce – Sonia Zajac
 - II miejsce Julia Maliszewska

- III Malwina Słabicka

W kategorii dzieci 5,6 –letnich

- I miejsce: Julia Dudczak
- II miejsce: Zofia Czech
- III miejsce: Paula Niemczak

Uczestnicy otrzymali pamiątkowe dyplomy i nagrody. Gratulujemy! Laureaci będą reprezentować nasze przedszkole w Powiatowym Konkursie Recytatorskim. Trzymamy kciuki i życzymy im powodzenia! Wielkie słowa uznania należą się również wszystkim pozostałym przedszkolakom, którzy wzięli udział w konkursie. ✕



Dzień Kubusia Puchatka

„Kubuś Puchatek to nasz przyjaciel, gdy widzi miodek to w górę skacze, Wtedy ma humor, wesołą minkę i głaszcze swój brzusek wielki jak piłkę...”

Dnia 17 stycznia 2025 r. dzieci świętowały Międzynarodowy Dzień Kubusia Puchatka. Święto był ciekawym wydarzeniem w grupach przedszkolnych, gdzie tańczyliśmy, śpiewaliśmy i zgadywaliśmy. Misio-

we zmagania dopełniło słodkie drugie śniadanko, przygotowane przez naszych kucharzy. Mamy nadzieję, że urodziny „Misia o małym rozumku” wszyscy będziemy wspominać z uśmiechem na twarzy. ✕

Kosmiczny bal karnawałowy w Przedszkolu Leśne Elfiki



Karnawał to fantastyczny czas nie tylko dla dorosłych, ale przede wszystkim dla dzieci. Dla nich bal przebierańców to dzień niezwykle, często wyczekiwany przez wiele tygodni. W naszym przedszkolu także odbył się wspaniały kosmiczny bal, podczas którego najmłodsi „sięgali gwiazd” podczas radosnej i szalonej zabawy.

30 stycznia Przedszkole Leśne Elfiki opanowały na kilka godzin niezliczone postacie z bajek oraz towarzyszący im super bohaterowie. Przebrane przedszkolaki już od rana bawiły się na balu karnawałowym, który przygotowała dla nich kosmiczna Pani Animatora. Dzieci tańczyły w blasku gwiazd projektora do największych przebojów i świetnie się przy tym bawiły. Nie zabrakło przeróżnych zabaw i konkursów, baniek mydlanych oraz tańca z prawdziwymi kolorowymi gwiazdami i świecącymi pałeczkami.

Na twarzach małych tancerek i tancerzy malował się uśmiech, który nie zniknął, mimo chwilowego zmęcze-

nia. Było bardzo radośnie, kolorowo i zabawnie. Po zakończeniu zabawy dzieci z żalem żegnały naszego uroczego gościa. Uściskom nie było końca a na pamiątkę wszyscy zrobiliśmy sobie wspólne zdjęcia, które pozwolą nam wrócić do tego wspaniałego dnia.. Pani kosmonautka zostawiła Elfikom dyplomy z przesłaniem, że „są wyjątkowe i mają wierzyć w siebie, być dumne z tego kim są i sięgać gwiazd, bo zasługują na to, by świecić najjaśniej”. Wszystkie dzieci bowiem są naszymi gwiazdkami, nie tylko w karnawałowym przebraniu ale i na co dzień. ✕

Nauczyciele

„Historia miłości babci i dziadka”



Święto Babci i Dziadka to uroczystość, która wzbudza ogromne emocje i wielką radość wśród dzieci i zaproszonych gości. Dziadkowie to wielki skarb dla wnuków. To właśnie oni sprawiają, że ich dzieciństwo jest szczęśliwe, pełne ciepła i troski.

Babcia i dziadek mają zawsze czas dla swoich pociech. Są cierpliwi, zawsze rozumieją ich dziecięce rozterki, ale przede wszystkim bezgranicznie je kochają. Dlatego, w podzięce za ich wielkie serce, 30 stycznia w przedszkolu w Pobiednej odbyła się uroczystość z tej okazji. Seniorzy mogli podziwiać umiejętności swych wnuków, którzy w występach cofnęli się w czasie do

lat PRL-u. Przedszkolaki przedstawili historię miłości babci i dziadka. Mali artyści z dużym przejęciem i zaangażowaniem odtwarzali swoje role. W ten sposób mogli podziękować za trud włożony w ich wychowanie. Opowiedziana historia wzruszała gości. Niejednej babci i dziadkowi zakręciła się łza w oku. Na koniec wszystkie wnuczka obdarowały swoich bliskich własnoręcznie przygotowanymi mydełkami. Goście ze wzruszeniem patrzyli na swoje pociechy i brawami dziękowali za występy. Dopełnieniem uroczystości był słodki poczęstunek. Atmosfera była pełna radości i życzliwości. Był to dzień wspólnej zabawy, wzruszeń, wspólnych rozmów, dzielenia się wrażeniami, a przede wszystkim umocnienia więzi rodzinnych i bliższego poznania się. ✕

Marzena Koćma



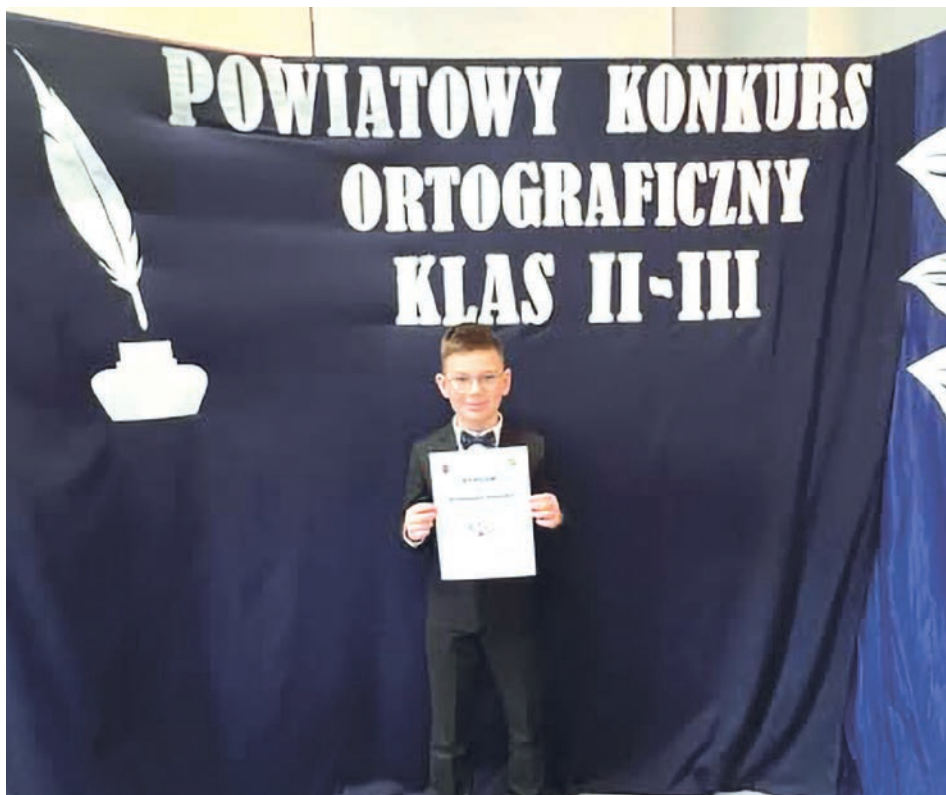
Szkoła Podstawowa im. Kornela Makuszyńskiego w Pobiednej zagrała razem z Wielką Orkiestrą Świątecznej Pomocy

W tym roku uczennice ze Szkoły Podstawowej w Pobiednej dołączyły do grona wolontariuszy i zagrały razem z Wielką Orkiestrą Świątecznej Pomocy. Opiekunem dziewcząt były Panie Ewelina Krawczyk oraz Małgo-

rzata Gruszka - która prowadzi w naszej szkole koło wolontariatu i wraz uczniami działa na rzecz społeczności lokalnej, pokazując, że warto dzielić się dobrem. Nasze wolontariuszki Zuzanna, Aleksandra i Zuzia - zebra-

ły łącznie: 2393,83 złotych oraz 16,35 euro i 7 czeskich koron. Dziękujemy wszystkim, którzy tego dnia grali razem z nami. Do zobaczenia za rok! ✕

Edyta Wrońska



Wygrana Stanisława Sudnika w powiatowym konkursie ortograficznym

Z dumą informujemy, że uczeń naszej szkoły zdobył I miejsce w Powiatowym Konkursie Ortograficznym, który odbył się 15 stycznia 2025 roku.

Wydarzenie to miało miejsce w Szkole Podstawowej nr 2 im. Europejskich Dróg Świętego Jakuba w Lubaniu i zgromadziło najlepszych uczniów z całego powiatu. Uczestnicy zmierzali się z niezwykle wymagającym dyktandem.

Nasz mistrz ortografii, Stanisław Sudnik, wykazał się imponującą wiedzą, skupieniem i doskonałą znajomością ortografii i interpunkcji. To wielki sukces, który jest wynikiem nie

tylko talentu, ale także ciężkiej pracy i zaangażowania.

Serdecznie gratulujemy naszemu mistrzowi ortografii i życzymy dalszych sukcesów! Jego osiągnięcie to nie tylko powód do dumy dla naszej szkoły, ale także inspiracja dla innych uczniów do rozwijania swoich talentów. ✖

wychowawczyni:
Katarzyna Kościelniak

Pobiedna – część pierwsza

Pobiedna administracyjnie do 1815 roku znajdowała się w Saksonii w okręgu Kwisy. Następnie po przejęciu tych terenów po wojnach napoleońskich przez Prusy przynależała administracyjnie do 1820 pod powiat zgorzelecki, a od 1820 roku do 1945 roku pod powiat lubański, od 1945 roku Pobiedna stanowi część gminy Leśna w powiecie lubańskim.

Pierwotnie miejscowość w 1667 roku występuje pod nazwą Mefersdorfer Städtel, aby w 1679 roku przybrać nazwę Wigandsthal, a następnie przyjąć zrusyfikowaną nazwę Pobiedna w 1945 roku. Obecna nazwa wsi nie ma nic wspólnego z historycznym nazewnictwem, a został narzucana przez czerwonarmistów pod koniec II wojny światowej i pochodzi od słowa rosyjskiego победа (czyta się pabieda) i oznacza zwycięstwo. Za czasów carskich budowano jeszcze pancerniki o tej nazwie, ale nie sądzę, aby narzucając tę nazwę kierowano się tym względem. Pobiedna kiedyś była częścią Unięcic, obecnie jest odwrotnie. Ciekawostką jest, że sama Pobiedna miała zawsze mniej mieszkańców niż Unięcice. Jak przedstawiała się na przestrzeni wieków ilość mieszkańców Pobiednej nie jestem w stanie podać, ponieważ przeważnie były te dane podawane wspólnie z Unięcicami. Pobiedna jest

to historycznie obszar ograniczony prze ulicę Strzelecką oraz ulicę Nowomiejską, ruiny kościoła (kościół ten jak i inne na terenie naszej gminy opiszę w najbliższej przyszłości) wraz z cmentarzem historycznie należą do Unięcic. Pobiedna leży na wysokości około 400 – 430 metrów n.p.m. W okolicach Pobiednej można znaleźć m.in. topazy, cenny dla zbieraczy scheelit, turmaliny, granaty.

Pobiedna została założona przez czeskich egzulantów, którzy w 1650 roku, już na wiosnę zaczęli przybywać do Saksoni, jako kronikarz wspominał „miało miejsce okrutne prześladowanie tych w Czechach, którzy przyjęli ulepszone zasady religii luterńskiej”. Wspomina się, że Unięcice musiały przegapić tę okazję do powiększenia miejscowości, ponieważ w tamtym czasie nie było tu żadnego właściciela ziemskiego, a administratorzy w większości nie mieszkali tutaj. Do 1654 rokiem nie ma żadnych informacji

o obecności egzulantów z Czech w tej miejscowości. Dopiero od 1654 roku zdecydowanie przyspieszył rozwój osadnictwa dla czeskich egzulantów, przy czym same Unięcice zaczęły stopniowo budować nowe domy w środkowej części, na górnym brzegu tak zwanego dworu panieńskiego, blisko kościoła, a wcześniej teren ten był pusty i uważany za łąkę przez mieszkańców.

Przybycie znacznej ilości ludności z miasta górniczego, jakim było Nowe Mesto pod Smrkiem spowodowało, że górniczy znaleźli się wśród rolników i gospodarzy wiejskich, często stając się przedmiotem kpiny w miejscach publicznych. Cyrulik König, znany chirurg lub lekarz, był prześladowany z zazdrości przez swoich rówieśników z Mirsku i Leśnej. To w końcu skłoniło egzulantów do zawnioskowania u swojej nowej władzy o przywrócenie ich dawnych tytułów i podobnej struktury społecznej, jaką mieli wcześniej. Skutek ukoronował ich prośbę, a władza zwróciła się do monarchii o przyznanie miastu i rynkowi wolności praw miejskich, targów rocznych i tygodniowych. W wyniku tego w dniu 10 listopada 1667 roku wieś Unięcice, ale nie Pobiedna, otrzymała od tego czasu na zawsze przywileje górnicze i rynkowe w swoim pełnym zakresie, zgodnie z tym, jak będzie

budowana i rozbudowywana w przyszłości. Wiadomość ta dotarła do majątku, krótko przed Bożym Narodzeniem, co skłoniło panujących do podjęcia wszelkich możliwych działań budowlanych jeszcze tego zimowego sezonu, aby wiosną 1668 roku wprowadzić je w życie.

W przeciwieństwie do innych okolicznych wsi, gdzie nowi osadnicy, kupując swoje placówki, w dużej mierze budowali domy na własny rachunek, tutaj wszystkie nowe budynki były wznoszone przez władze feudalne w miejscach według własnego uznania. Gdy zewnętrzna konstrukcja była gotowa, prace wykończeniowe były następnie pozostawiane nabywcy na podstawie umowy. W ten sposób powstaje w 1668 roku tak zwany stary rynek (obszar ograniczony prze ulice Strzelecką, Nowomiejską oraz Rynek). Co ciekawe prawie nikt z pierwszych nabywców nie kupił gruntów formalnie, lecz jedynie miał je w dzierżawie, a zdarzało się również, że jedna na dziesięć nieruchomości została zakupiona, to ów nabywca, zanim zostało mu to przypisane sądowo, opuszczał to miejsce i przeniósł się gdzie indziej. Z jakiegoś powodu opuszczono pierwszy rynek (tak zwany stary) i wyznaczono nowy (obecnie plac Wolności), co musiało się wydarzyć w okolicach 1670 roku, a najpóźniej w 1671 roku.

Opis do załączonej ryciny: a. dom bednarza Haschkego, b. dom kupca Elgera, c. szopa na sikawkę strażacką, d. dom wdowy Jochmannowej i pewnego piwowara, e. dom kuśnierza Ergera, f. Czerniawska Kopa, g. Stóg Izerski, h. Smrek, i. tak zwana stajnia należąca do winiarni, k. winiarnia, l. pewien Czech, ll. Spitz i Hausman, dwa wierne zwierzaki z folwarku, m. droga na stary rynek i do unięckiego kościoła.



Widok nowego rynku w Pobiednej narysowany przez J.G. Schultze 4 lipca 1805 roku

Mieszkańcy tego obszaru otrzymali nazwę „Mieszczanie „, a także uzyskali zezwolenie na wszelkiego rodzaju działalność handlową i rzemieślniczą za bardzo niewielką opłatą. W ten sposób Pobiedna została oddzielona od reszty już istniejących nowych miejscowości na tym obszarze i otrzymała nazwę „Mieścina Unięcice - das Meffersdorfer Städtel”. W 1678 roku Pobiedna jeszcze nie posiada własnego Sądu, ale dnia 2 października 1679 roku pojawia się już nazwa „Sąd Miejski w Pobiednej”.

W 1669 roku w tej nowej społeczności już istniał własny sąd wraz z budynkiem sądu, a także wielu rzemieślników, takich jak szewcy, krawcy, kowale, ślusarze, kowale nożownicy, piekarze pierników, cyrulik i inni. Wkrótce jednak wśród nich pojawił się buntownik w osobie piekarza pierników Schmolken, który podburzył mieszkańców do niezadowolenia wobec władzy zwierzchniej – o tym wydarzeniu opiszemy osobno. Z tego w przyszłości wynikł nie tylko długi i uciążliwy proces sądowy, ale także dramatyczne powstanie. Dnia 3 czerwca 1672 roku mieszkańcy Pobiednej otrzymali od władz feudalnych oryginalny list przywilejów.

W 1673 roku wprowadzono formalny porządek policyjny i sądowy. W 1674 roku założono łaźnie, a łaźniennemu przyznano taryfę opłat. W 1676 roku farbiarnia tkanin na czarno i na kolorowo została po raz pierwszy sprzedana i założono pierwszy cech farbiarzy.

Tradycja podaje, że nazwa Wigandsthal nadana została podczas świąt Bożego Narodzenia w 1678 roku. Według opowieści przedstawionej przez pastora Fietzschego w 1787 roku w kontekście rozwoju okręgu Kwisy, decyzja ta zapadła dość późno, podczas uczty, być może u panujących, gdzie pojawiło się pytanie: „Jakie imię nadać temu dziecku?” W trakcie tej dyskusji, pełnej dowcipów, żartów i poważnych rozważań, ostatecznie zdecydowano się na nazwę Wigandsthal, czyli Dolina Wiganda (nazwa nadana na cześć pana feudalnego Wiganda von Gersdorf, który władał dominum Unięcickim, a dla ciekawości dodam, że urodził się w Platerówce). Twierdzi się, że to magister Engelmann, pierwszy diakon w tym miejscu, wymyślił tę nazwę. Jeżeli już wymieniliśmy Wiganda to jego syn Carl Felix Ernst von Gersdorf, który przez jakiś czas władał Pobiedną, jako

pułkownik dowodzący Polsko – Saskim regimentem dragonów zginął w bitwie pod Kliszowem 19 lipca 1702 roku. Kolejny pan feudalny Christoph Gottlob von Gersdorf nakazał w 1694 roku policzyć wszystkich mieszkańców i w Pobiednej w 73 mieszkaniach naliczono 404 osoby obojga płci. Za czasów wspomnianego Christoph Gottlob von Gersdorf w marcu 1694 roku miała miejsce egzekucja kary śmierci dla złodzieja koni, Friedricha Neumanna z Ulicka (obecnie część Czerniawy – Zdrój nad Fatmą – ulica Długa). Na miejscowym sądzie wyrokiem śmierci przez powieszenie, skazano go za współudział w kradzieży dwóch koni w Pfaffendorf koło Görlitz, razem z Adamem ze Świecia. Sprawę wydał denuncjant z Olszyny Lubańskiej. Neumann został aresztowany 3 stycznia, przesłuchany 5 i 9 stycznia, a przyznał się do winy 11 stycznia. Wkrótce potem dokumenty zostały wysłane do celu prawidłowego zakończenia postępowania, co miało miejsce 9 lutego. Ponieważ okradziony rolnik nie zainteresował się sprawą, ponownie przekazano sprawę do sądu, a ostateczny wyrok nadesłano 16 marca, ogłoszono go 17 marca, a wykona-

no 21 marca 1694 roku. Całe śledztwo, aż do dnia wykonania wyroku, trwało 2 miesiące i 21 dni, czyli łącznie 80 dni.

Pierwsza apteka w Pobiednej powstała w 1724 roku, a pierwszym aptekarzem został z Lubania Traugott Hofmann, a pod datą 8 lipca apteka ta została oficjalnie potwierdzona przez władze feudalne z jednoczesnym otrzymaniem specjalnych przywilejów. Pierwszy fryzjer, który otrzymał od władz feudalnych zezwolenie na pracę najprawdopodobniej pod koniec XVII wieku był Gottfried Speer, który w 1719 roku sprzedał te uprawnienia niejakiemu Adolphowi Willhelmowi Möllerowi za 140 talarów, a który to uciekł potajemnie po dwóch latach – kroniki nie podają, z jakiego powodu to zrobił, możemy się tylko domyślać. Na zakończenie tej części podam jeszcze, że pierwszym piernikarzem był wymieniony wcześniej Christian Schmolke, które te uprawnienia otrzymał od panów feudalnych 22 listopada 1672 roku za 96 talarów. ✕

Norbert Włodarczyk
Przewodnik Sudecki
Przewodnik po Karkonoskim
Parku Narodowym